Nowiny

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.

Cena numeru 20 gr.

WYCHODZI W KAŻDĄ ŚRODĘ i SOBOTĘ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: TARNOWSKIE GÓRY, RYNEK 13. — TEL. 1034

REKLAMY: 0,20 zł za 1 łam. wiersz mm
OGŁOSZENIA według umowy.

Rok III — Tarnowskie Góry, dnia 15. czerwca 1932 r. — Nr. 48

Lotnik Hausner żyje.

W sobotę około godziny 8-mej wieczorem jeden z wartowników spostrzegł na morzu jakiś przedmiot. Gdy dostatecznie zbliżono się, aby rozpoznać przedmiot, stwierdzono, że jest to samolot a na nim lotnik dający rozpaczliwe znaki. Lotnika wydobyto z samolotu na pokład okrętu. Okazało się, że jest to Stanisław Hausner. Przez 8 dni błąkał się Hausner po Atlantyku na samolocie rzucanym przez fale. Wieść o ocaleniu bohaterskiego lotnika rozeszła się po świecie w sposób następujący:

Okręt „Circeshell" posiada stację radjową o bardzo małym zasięgu. Depesza jego o uratowaniu Hausnera nie mogła być przyjęta bezpośrednio na żadnym kontynencie. Depeszę jednak odebrał wielki statek transatlantycki „Leviatan", który nadał ją drogą radjową do wszelkich centrów świata, gdzie wzbudziła naturalnie wielką sensację. Żonie Hausnera doręczono wiadomość w chwili, gdy modliła się w kościele. Na wieść o ocaleniu męża z oczu p. Hausnerowej popłynęły łzy radości. Następnie wyszeptała „Bóg wysłuchał moich modłów" i zemdlała. Okręt, na którym płynie Hausner przybyć ma do Nowego Orleanu w dniu 27 bm. Lotnik zwrócił się radjotelegraficznie do wszystkich okrętów kursujących w pobliżu Portugalji, aby w razie napotkania na jego samolot starały się go uratować.

Koncert Paderewskiego w radjo polskiem.

W dniu 25 czerwca wystąpi mistrz Paderewski w Paryżu z koncertem publicznym. Koncert ten będzie nadany do radja i będzie transmitowany przez wszystkie radjostacje polskie. Zaznaczyć należy, że jest to pierwszy wypadek, że Paderewski gra do radja.

Pomoc dla bezrobotnych

Minister Pracy wyasygnował na czerwiec z kredytów na zatrudnienie bezrobotnych i specjalną pomoc dla nich sumę 1.365 tys. złotych. Z ogólnej tej sumy przypada na wojew. śląskie 260 tys. złotych.

Byt inwalidów ma ulec poprawie.

Zarząd Główny Legji Inwalidów zwołuje posiedzenie rady naczelnej na dzień 3-go lipca i przygotowuje na to zebranie wnioski w sprawie poprawy bytu inwalidów w ramach nowej ustawy inwalidzkiej.

Obchód 10-cio-lecia objęcia G.-Śląska przez Władze Polskie.

RODACY!

10 lat mija od chwili, kiedy na Piastowy Śląsk weszły wojska Rzeczypospolitej Polskiej, od chwili, kiedy po długowiekowej niewoli nad ziemią naszą zaświtała jutrzenka swobody i wolności.

Po krwawej pożodze wojny światowej rozpoczął lud śląski walkę o wolność w I-szem, II-giem i III ciem powstaniu, w twardej woli plebiscytu robotnik, rolnik i inteligent śląski dali wyraz niezłomny swem pragnieniom narodowem.

Dziś łączmy się wszyscy, by oddać hołd krwi przelanej na polach Kędzierzyna, Św. Anny, Gogolina, Zębowic i Olesna. Uczcijmy niestrudzoną pracę bojowników i działaczy narodowych, którzy wśród grozy i teroru niemieckiego zasiewali w sercach ludu ziarna prawdy i miłości Ojczyzny. Wspominając ich czyny, złączmy się w jedności i zgodzie, zapomnijmy o waśniach i swarach domowych, bo pamiętać musimy o niebezpieczeństwie grożącem najukochańszej naszej ziemi Śląskiej.

Jednością silniej przetrwamy wszystkie burze, oprzemy się wrogom skutecznie i doczekamy się wspaniałego rozkwitu Śląska na łonie Macierzy.

Za Komitet Powiatowy.
(—) Korol, Starosta.

Za Komitet Honorowy.

Za Pracowników Plebiscytowych: (—) E. Gajdas, b. komisarz Plebisc.
Za Powstańców: (—) J. Zejer, b. komendant Pow.

Za przedstawicieli przejmujących Władzę Polską:
(—) Olearczyk, b. Starosta.

Za Komitet Wykonawczy.
(—) Buczek, Dyrektor biur Wydz. Pow.

Program.

Dnia 18 czerwca br.
o godz. 20-tej capstrzyk,

Dnia 19 czerwca br.
o godz. 6-tej pobudka i hejnał,
o godz. 9,15 bieg okrężny 3 500 metr. o mistrzostwo miasta Tarnowskich Gór. Start i meta Rynek przed magistratem. Trasa ulicami z Rynku Krakowską, Sienkiewicza, Kościuszki, Mickiewicza, Powstańców, Lubliniecką, Parkową, Przemysłową, Bytomską, Krakowską na Rynek. Nagroda przechodnia i 3 dyplomy.
o godz. 10.15 bieg kolarski 20 km. o mistrzostwo powiatu tarnogórskiego. Start i meta przed Starostwem. Trasa jak w latach ubiegłych. Nagroda przechodnia i 3 dyplomy.
o godz. 10,30 Zbiórka do pochodu na ulicy Sobieskiego przy poczcie.
o godz. 11,30 uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie defilada na Rynku.
o godz. 14-tej strzelanie z broni wojskowej o mistrzostwo powiatu na strzelnicy garnizonowej w Czarnej Hucie. Nagroda przechodnia i 3 dyplomy.

Wieczorem o godz. 19,30 odbędzie się w sali Domu Lud. uroczysta Akad.

Strzelanie o legat śp. Tobora

W ostatni czwartek 9 bm. urządziło miejscowe Bractwo Kurkowe strzelanie o legat śp. brata Ludwika Tobora z Radzionkowa. Strzelano podług najgłębszego strzału z następującym wynikiem: 1) br. br. Borzucki, 2) Kolonko, 3) Kretschmer, 4) Łukoszczyk, 5) Kałuża, 6) Thomala Filip, 7) Krotochwil, 8) Lisik. Zwycięzcy otrzymali srebrne łyżki jako nagrody. Po odbytem strzelaniu odbyło się w strzeln. zebranie na którem przemawiał prezes bractwa br. Benke. Poświęcił p. i, kilka słów zmarłemu śp. br. Toborowi, którego zebrani uczcili przez powstanie z miejsc.

—0—

Z życia Związku Inwalid. Wojennych R. P.

Dnia 12 czerwca o godz. 19-tej odbyło się miesięczne zebranie miejscowego Koła Związku Inw. Woj., na sali Domu Ludowego. Przewodniczył zebraniu zastępca prezesa p. Widera. Obecnych osób około 60.

P. Widera złożył zebranym, sprawozdanie ze Zjazdu wojewódzkiego w Katowicach.

Po dyskusji i przeczytaniu niektórych okólników, zaapelował do zebranych, by gremjalnie wzięli udział w zebraniu protestacyjnem, zwołanem przez Z. O K. Z. na środę w dniu 15 bm.

—0—

Nowy parkan

Dzięki staraniom ks. Prałata Lewka otrzyma cmentarz przy kościele św. Anny nowy parkan z płyt cementowych, przyczem zaznaczyć należy, że dotychczas wolne miejsce, narożnik przed cmentarzem przy wejściu do kościoła, również zostanie oparkanione, tak, że cmentarz doznaje znacznego powiększenia. Z poczynień powyższych widzimy, iż ks. Prałat Lewek dokłada wszelkich starań, aby wszystkie objekty kościelne jaknajwięcej upiększyć, zaco należy Mu się z strony parafjan najserdeczniejsze podziękowanie. Roboty przy oparkanieniu cmentarza powierzone zostały p. budowniczemu Marcinkowskiemu. Musimy jeszcze zaznaczyć, iż kapliczka rodziny śp. Ehra na cmentarzu kościoła św. Anny, która groziła zawaleniem się a pomimo kilkakrotnych wzywań z strony zarządu kościelnego, członkowie nie reagowali do odrestaurowania tejże, obecnie została całkiem zniesiona.

Komunikat Związku Inwalidów Wojennych.

Zarząd Powiatowego Koła Zw. Inw. Woj. R. P., podaje tą drogą do wiadomości wszystkim swoim członkom, że dnia 15 bm, tj. we środę, o godzinie 19-tej odbędzie się na sali Domu Ludowego, zebranie protestacyjne, zwołane przez Z. O. K. Z, przeciw niemieckim zakusom na całość granic Rzeczpospolitej.

Obowiązkiem wszystkich członków jest, wziąć w tem zebraniu, gremjalny udział, by dać wyraz temu, że inwalidzi i pozostali, potępiają jaknajbardziej, wszelkie nieodpowiedzialne poczyniana pewnej części społeczeństwa niemieckiego.

Uważać na rowery.

W Parku Redena w czasie Zjazdu Śpiewaków 12 bm. nieznani dotychczas sprawcy skradli urzędnikowi Spółki Brackiej p. Kansemu Ryszardowi rower marki Lucyfer nr. 15708. Zawiadomiona o powyższym wypadku policja czyni w tej sprawie dochodzenia. Nadmienić wypada, iż urzędnikom Sp. Br. i to ostatnio w bardzo krótkim czasie skradziono aż w pięciu wypadkach rowery. Większa ostrożność jest dlatego wskazana.

Porządek nabożeństw kościelnych (od 16 do 19 czerwca 1932r.)

Czwartek o godz. 6,15 za d. śp. Marji Jaksik, Wilhelma syna i pokrew. o godz. 7,15 msza św.
Piątek o godz. 6,15 msza św. o godz. 7,15 za zmarł. z Matek Chrześcijańskich z kond.
Sobota o godz. 6,15 msza św. o godz. 7,15 msza św.
Niedziela o godz. 6,45 msza św. śpiewana, o godz. 8,30 na int. rodziny Boehm (25 letni jub. małż.) o godz. 10 za żyjących z Bractwa Serca Jezusowego (niem.), o godz. 11,30 nabożeństwo dziękczynne z powodu 10-lecia przejęcia Śląska.

Czyja gazeta?

Jak wiadomo do Radzionkowa przemycone zostały, maszyny drukarskie, aby wydawać nową gazetę sanacyjną. Jeden z tych blagierek ubrał przedsiębiorca w cudze pióra. Wiedział dobrze, iż Gazetę Radzionkowską drukuje się w Tarnowskich Górach w Drukarni Polskiej, i mimo to wypuszczone zostało nowe piśmidło pod tą samą nazwą. Sąd Grodzki w Tarn. Górach wydał w sobotę 11 bm. zarządzenie, zakazujące p. Gajdasowej wydawania i drukowania Gazety Radzionkowskiej i to pod rygorem grzywny 500 zł. za każdy wypadek przeciwdziałania. Teraz namyślają się panowie sanatorzy jaką to nazwę obrać dla gazety Radzionkowskiej. — „Głos Radzionkowski — czy Świt" — Ostatnia nazwa byłaby więcej na miejscu, bo wtedy to będzie w Radzionkowie wszystkim sanatorom bardzo dobrze świtało.

Zebranie protestacyjne w sprawie Gdańska

odbędzie się dziś w środę 15 bm. o godz. 7,00 wieczorem w sali Domu Ludowego, na które winny się stawić wszystkie Towarzystwa Polskie. Nikt w Polsce pozostać nie może obojętny wobec nieustających prób przekształcenia Wolnego Miasta Gdańska związanego z Polską szeregiem węzłów wspólności gospodarczej i politycznej. Dalsze prowokowanie społeczeństwa polskiego oraz jawne występowanie przeciwko państwu polskiemu doprowadzić może cierpliwość społeczeństwa do ostateczności i spowodować samorzutne wystąpienia odwetowe. Prasa niemiecka w Polsce w szczególności w Wojew. Śląskiem nigdy nie odznaczała się nadmierną lojalnością w stosunku do państwa Polskiego. Od szeregu lat już jesteśmy świadkami obelżywych wystąpień Katowicerki w stosunku do Państwa naszego. Niechaj dlatego Towarzystwa polskie gremjalnie stawią się na dzisiejsze zebranie protestacyjne i powezmą odpowiednie rezolucje protestacyjne w sprawie Gdańska, chakatystycznej Katowicerki a przedewszystkiem w sprawie zakusów na nasze ziemie zachodnie.

Przemytnictwo na Śląsku w maju

Śląska Straż Graniczna przytrzymała w miesiącu ubiegłym 546 osób, które w drodze nielegalnej usiłowały przemycić przez granicę towar w ogólnej wartości 142.000 zł. Pozatem skonfiskowano towaru przemyconego na sumę 46.000 zł. W miesiącu maju przemycono najwięcej owoców południowych, sacharyny, wyrobów tytoniowych i konfekcji damskiej. Zauważyć należy, że w powyższem zestawieniu wyników nie uwzględnione zostały przemycone maszyny drukarskie z Bytomia do p. apt. Gajdasa w Radzionkowie. Widocznie p. Krogulski wypadek ten przeoczył i nie wciągnął go do książki zestawienia wyników. Uważamy dlatego za nasz obowiązek, zwrócić specjalną uwagę na tego rodzaju przemytnictwa i polecamy, następny raport miesięczny o działalności straży granicznej odnośnie do przemyconych maszyn drukarskich uzupełnić.

Kradzież.

Dnia 11 czerwca między godz. 17-18-tą skradziono bufetowej w restauracji dworcowej IV kl. w Tarn. Górach z kasetki 60-zł. gotówki, w chwili, kiedy bufetowa oddaliła się od bufetu na krótki czas. Jeden z sprawców został przez policję przytrzymany.

Zlot Sokolstwa.

Ku uczczeniu 10-tej rocznicy wkroczenia wojsk polskich na ziemię śląską urządza Sokolstwo 19 bm. w Krywałdzie wielką uroczystość Sokolą w formie Zlotu Dzielnicowego. Na Zlocie tym będzie przeprowadzona generalna próba ćwiczeń, z któremi Sokolstwo polskie wystąpi na wszechsłowiańskim Zlocie w Pradze w dniu 1 lipca br. Zarząd Dzielnicy postanowił, iż wzięcie udziału w uroczystościach lokalnych przez delegatów Gniazd uważał będzie za równorzędne z obowiązkiem przybycia na Zlot do Krywałdu. Poza delegacjami, całe Sokolstwo, tak ćwiczący jak i niećwiczący winno wziąść gremjalny udział w Zlocie w Krywałdzie.

Jak Tarnowskie Góry uczciły pamięć Stanisława Moniuszki.

Od kilku już tygodni czynione były przygotowania do uczczenia pamięci genjalnego autora „Halki" Stanisława Moniuszki, z okazji 60-lecia śmierci wielkiego kompozytora. W niedzielę 12 bm. odbyły się szumnie zapowiedziane uroczystości Moniuszkowskie w Parku Sielanki Redena, w których brało udział przeszło 800 śpiewaków. Przebieg tej uroczystości zadowolił wszystkich wielbicieli Moniuszki. Udział publiczności był tymrazem bardzo liczny.

Jest to pocieszającem, albowiem widać z tego, iż tam, gdzie się rozchodzi o imprezy apolityczne, obywatelstwo chętnie bierze w tychże udział. Już o godz. 14-tej nastąpiła zbiórka towarzystw przy dworcu kolejowym, skąd odmaszerowano w pochodzie przez miasto do Sielanki Redena. Punktualnie o godz 15-tej rozpoczął się koncert ulubianych naszych orkiestr 11 pp. oraz orkiestry kolejowej. Po przepięknych występach połączonych chórów okręgu pod kier. dyrygenta okręgowego p. Jana Masarczyka prezes okręgowy inspektor szkolny p. Ranoszek wygłosił okolicznościowe przemówienie. Następnie odbyły się zawody śpiewackie, w których brało udział aż 14 chórów z następującym rezultatem, chóry mieszane: Miasteczko 28⅔ p. Tarnowskie Góry „Mickiewicz" 22 p., Lasowice 16 p. Repty Stare 16 p. Rojca 13 p. Bobrowniki 12⅓ p. Jędrysek 10⅓ p.

Chóry męskie: Kolejowy Tarn. Góry 25 p. Harfa Radzionków 24, Przyjaźń 24 p. Świerklaniec 18, Nakło 13, Repty Nowe 12 p. Sucha Góra „Echo" 12 p. Zaznaczyć należy, że najwyższą przyjętą punktacją jest 35 punktów. Z powyższego wyniku widzimy, iż chór mieszany Miasteczko pod kier. dyrygenta nauczyciela p. Krupopa oraz chór męski Kolejow. Tarn. Góry pod kier. dyrygenta p. Gzela, który wspaniale odśpiewał „Sztandary polskie w Kremlu" wyszły w tegorocznym konkursie zwycięzko. Cześć i chwała śpiewakom kolejarzom! Występy gościnne i dowolne chóru Szkoły Górniczej, Chóru Kościelnego im św. Cecylji, następnie występy połączonych chórów, chór mieszany i chór męski pod kier. dyrygenta p. Masarczyka zasługują również na uznanie. VIII Zjazd Śpiewaków Związku Śl. Kół Śpiewaczych nadzwyczaj dobrze przygotowany i zorganizowany był przez członków Wydziału Okręgowego, za co należy im się a przedewszystkiem p. Masarczykowi, który nie szczędził sił i czasu i tak świetnie przygotował poszczególne chóry do niedzielnych uroczystości, uznanie i podziękowanie społeczeństwa z całego powiatu tarnog.

Występy akrobatyczne na Rynku.

W poniedziałek wieczorem około godz. 7-mej jakiś nieznany gość prawdopodobnie nieszczęśliwy bezrobotny występował na rynku z swemi „akrobatycznemi" sztukami jak np. przedzieranie się przez małą obręcz, łykanie ognia, picie nafty itp. Ubolewania godne i na zdrowiu szkodzące występy tego nieszczęśliwca wywołały u przechodniów ogólny niesmak ale pozatem też i zrozumienie. Po zebraniu kilku groszy od widzów młody akrobat, brudny na całem ciele oraz obdarty z odzieży, pożegnał i udał się na inne miejsce celem powtarzania jego „cyrku".

Zebranie organizacyjne

Ligi Morskiej i Kolonjalnej

odbędzie się w dzisiejszą środę o godz. 5,30 po południu w sali Domu Ludowego. Jako referent przybędzie p. wicewojewoda Dr. Saloni, który wygłosi okolicznościowy referat.

Sędziwy wiek.

Znana i poważana obywatelka w tut. miejscowości p. Joanna Cichowska z ul. Nakielskiej nr. 7 obchodzi w dniu dzisiejszym (15 bm.) 80-lecie swych urodzin. Pomimo tak sędziwego wieku staruszka czuje się jeszcze dobrze na zdrowiu. Solenizantce przesyłają Nowiny tą drogą najserdeczniejsz życzenia.

Bolesny cios spotkał solenizantkę bowiem w dniu jej 80-letnich urodzin zostanie odprowadzona na wieczny spoczynek jej 49-letnia córka.

Sprostowanie.

W związku z art. umieszczonym w Nowinach p.t. „Chwiejące się sanacyjne Tow. Polek w Tarn. Górach" z dnia 12 VI. 1932 r. na podstawie 11 par. ustawy prasowej proszę o umieszczenie następującego sprostowania:

Nieprawdą jest, iż p. Bramowska została usunięta na bok na Walnem Zebraniu, natomiast prawdą jest, że p. Bramowska została wybrana jako ławniczka Tow. Polek i jako taka wchodzi w skład zarządu, oraz prawdą jest, że p. Bramowska została wybrana jako delegatka Tow. Polek na Walny Zjazd Tow. Polek w Katowicach.

Za Zarząd
Przewodnicząca
(—) Korolowa
(starościna)

Dop. red. Z naszej strony dodajemy, że p. Bramowską faktycznie nie wybrano ponownie wiceprezeską. Iż nazwaną wybrano jako ławniczkę, czy też delegatkę, o to wcale nie chodziło.

Zebranie organiz. Polsk. Zw. Restauratorów.

W piątek, dnia 10 czerwca br. o godzinie 10-tej przedpołudniem odbyło się na sali „Hotelu pod Lipami" nadzwyczajne zebranie organizacyjne Polskiego Związku Restauratorów, Właśc. Kawiarń i Hoteli, filji Tarnowskie Góry. W obecności 17 restauratorów na 23 zaproszonych, p. Kapuściok przedstawił zebranym cel zwołanego zebrania oraz konieczność istnienia filji Polskiego Zw. Restauratorów na terenie miasta Tarnowskich Gór. Zebrani jednogłośnie akceptowali wywody p. Kapuścioka poczem przystąpiono do wyboru zarządu filji, wskład którego weszli:

1) Kapuściok Juljusz — prezes
2) Stopczyński Mieczysł. — zast. prezesa
3) Szefer Ryszard — sekretarz
4) Szczupakowski — zast. sekretarza
5) Podleśny — skarbnik
6) Pietrucha — komisja rewiz.
7) Cieczko Jakób — „ „

Obowiązkiem każdego restauratora, polaka, na terenie naszego miasta oraz powiatu jest należenie do wspomnianej organizacji, bowiem tylko taka organizacja, skupiająca w swoich szeregach ludzi zasłużonych oraz bezwzględnie oddanych obywateli Polaków, daje rękojmię należytej obrony i posłuch u władz naszych. Wobec tego, rozpoczynając naszą pracę organizacyjną w myśl hasła „Jednością silni" podajemy wszystkim restauratorom-Polakom naszą braterską dłoń do wspólnej pracy na naszym odcinku zawodowym i wzywamy do gremjalnego wstępowania w szeregi Polskiego Związku Restauratorów. Wpisy członków przyjmuje sekretarz filji p. Szefer Ryszard Tarnowskie Góry, Restauracja Dworcowa.

Jaki pan—taki kram.

W ostatniem wydaniu donosiliśmy o przemyconym motocyklu p. komisarza straży granicznej Krogulskiego. W związku z tem zgłosił się w naszej Redakcji szofer p. Kosmol, z Rept Nowych i oświadcza, że motocykl o który chodzi, powierzony mu został do reperacji. P. Kosmol zakupił z własnych pieniędzy kilka części do tegóż i po dokonanej reperacji odstawił motocykl p. Krogulskiemu, oczywiście wraz z rachunkiem na ogólną kwotę 200 zł. P. Krogulski do dziś dnia rachunku tego nie zrealizował i motocykl jego znajduje się już z powrotem w Niemczech.

P. Brożyna, strażnik - wywiadowca, prawa ręka p. Krogulskiego, najchętniej swoją służbę wykonywał autem, to też często wynajął sobie taksę p. Kosmola. Kiedy mu p. Kosmol za te „służbowe" jazdy przedstawił rachunek na sumę 180 zł. wolał p. Brożyna o tem nic nie słyszeć i umknąć za granicę do swego przyjaciela Hitlera. W taki to sposób został poszkodowany ubogi szofer Kosmol przez tych dwuch nazwanych urzędników straży granicznej. Urząd Skarbowy się nie pyta, skąd przedsiębiorca weźmie pieniędzy na zapłacenie podatków. Nie dziwmy się, o ile będziemy mieli więcej takich klientów, jakiemi są pp. Krogulski i Brożyna, że jeden kupiec po drugim zgłosi plajtę. Główna Komenda straży granicznej winna tą sprawą się zająć i starać się, aby p. Kosmol otrzymał swą należytość.

—0—

Trzecia apteka w Tarn. Górach jest potrzebna.

Od dłuższego czasu daje się odczuwać w Tarn. Górach ogólnie brak trzeciej apteki. Każdy, który tut. stosunki zna, widzi potrzebę jej założenia. Lecz nietylko życzenia obywateli odgrywają tutaj rolę decydującą. Niemniej ważnymi są względy natury gospodarczej i narodowej. Jak wiadomo, stan kupiecki jest źródłem najważniejszych dochodów Urz. Skarbowego. Ilość samodzielnych kupców się kurczy i temsamem maleją wpływy podatkowe. W miarę ubytku warsztatów pracy wzrastają obciążenia pozostałej reszty płatników, na których barki spada cały ciężar obowiązków materjalnych wobec Państwa i Komuny. Stwarzajmy więc nowe warsztaty pracy! A ponieważ biorąc pod uwagę ilość i zamożność mieszkańców naszego miasta i powiatu — bez wątpienia i trzecia apteka będzie miała egzystencję zapewnioną. Nie stoi przecież nic na przeszkodzie otwarciu nowej apteki, za którą przemawiają tak ważne względy ekonomiczne. Śmiało twierdzić możemy, że ku Tarn. Górom ciążą gospodarczo conajmniej 50.000 ludzi, nawet i z sąsiedniego powiatu i b. Kongresówki, dla których Tarn. Góry są jedynym ośrodkiem kulturalnym i gospodarczym. Niemniej ważnym powodem życzeń obywateli miasta jest moment polityczny. Każda nowa placówka polska na zachodnich ziemiach R. P. jest nowym filarem państwowości polskiej i przedewszystkiem w miastach, gdzie polskie uświadomienie narodowe przed wojną szczególnie było zwalczane. Więc i z punktu widzenia stanu winne być wysłuchane powyższe życzenia najszerszych warstw społeczeństwa „Wolnego Miasta Górniczego".

Zabawa letnia.

Frauenbund niem. urządził swą doroczną zabawę letnią w ubiegłą niedzielę w ogrodzie strzelnicy. Czysty zysk z tej zabawy przeznaczony jest dla biednych miasta.

Kurs dla kandydatów na nauczycieli polskich zagranicą

odbędzie się w miesiącu lipcu. Podania, zaopatrzone życiorysem kandydata, opinją władzy przełożonej, lub instytucji społecznej należy kierować pod adresem Rady Organizacyjnej, Warszawa Koszykowa 6a. Koszty wspólnego mieszkania wraz z utrzymaniem wynoszą około 70-zł.

—0—

Uroczysta akademja z okazji 10-cio lecia przyłączenia Śląska do Polski.

Staraniem miejscowego Koła Chrześcijańskiej Dem. odbędzie się **w niedzielę dnia 19 czerwca br. o godz. 19,30 na sali Domu Ludowego w Tarn. Górach uroczysta akademja ku uczczeniu 10-cio lecia połączenia Śląska z Polską.** W dniu tym powinna nas wszystkich łączyć wspólna miłość do Polski i uprasza się wszystkich o gremjalny udział w tej podniosłej uroczystości. Na program akademji składają się: śpiew chóralny, deklamacje, muzyka, referat p. posła Dr. Hagera i występy sokołów.

Do członków i sympatyków Chrześc. Demokracji.

Na środę dnia 15 bm. zwołuje miejs. Zarząd Z. O. K. Z. o godz. 19-tej na sali Domu Ludowego **wspólne zebranie wszystkich towarzystw polskich celem zajęcia stanowiska w sprawie Gdańska**. W sprawach obrony naszych granic musimy być zgodni, więc prosimy naszych członków i sympatyków aby w powyższym zebraniu wzięli również udział.

Zarząd M. Koła Chrześc. Dem.

Ważne zawiadomienie.

Dyrekcja Średniej Żeńskiej Szkoły Zawodowej Tow. Polek w Tarn. Górach zawiadamia Rodziców i Opiekunów, iż nauka w następnym roku szkolnym 1932-33 będzie się odbywać w godzinach rannych.

Zapisy uczennic przyjmuje Dyrekcja codziennie w lokalu szkolnym przy ul. Zamkowej 1-3 obok kościoła w godz. od 2—5-tej. Dyrekcja udziela też szczegółowych informacji.

Nowoprzyjęte uczennice winny się stawić w szkole dnia 24—25 czerwca o godz. 14-tej.

Dzieci urzędników państwowych, kolejowych i nauczycieli otrzymują **całkowity zwrot opłat za naukę.**

Dzieci niezamożnych korzystają ze zniżonej opłaty.

Dzieci bezrobotnych mogą uzyskać zwolnienie z opłat i materjał do nauki potrzebny otrzymywać będą bezpłatnie z Dyrekcji.

Uczennice szkoły korzystają ze zniżek kolejowych.

Wycieczka szkolna.

Państwowe Seminarjum Nauczycielskie urządza w dniu 19. VI br. wycieczkę do Gdyni i na Hel. Po drodze wycieczka zwiedzi Poznań, Puszczę Tucholską, Szwajcarję Kaszubską, Hel i Gdynię a w drodze powrotnej Toruń, Warszawę i Łódź. Wyjazd z Tarn.Gór dnia 19. VI. br. o godz. 0,15. Powrót dnia 26. VI. br. o godz. 20,45. Koszta wycieczki wynoszą tylko 45.00 zł. Wycieczce przewodniczą pp. prof. Wójcik, ks. prefekt Peikert i Ciekliński.

Wycieczka „Jaskółek".

W ubiegłej niedzieli urządziło miejsc. Tow. Mandol. i Wycieczkowe „Jaskółka" wycieczkę do Zielonej, w której brało udział przeszło 30 osób. Przy ślicznej pogodzie i przy dźwiękach muzyki ruszono o godz. 6-tej w drogę w kierunku Miasteczko via Zielona. Za zezwoleniem nadleśniczego wycieczka mogła wstąpić do lasu, gdzie nad stawem na zielonej murawie zrobiono odpoczynek. W godzinach popołudniowych udano się do miejscowej restauracji, gdzie przy dźwiękach muzyki bawiono się wesoło przez dłuższy czas. Następnie udano się w drogę powrotną na stację Kalety. Wielki zachwyt wywołała orkiestra na dworcu w Kaletach, gdzie odegrała wspaniale kilka utworów muzycznych. O godz. 8,30 wieczorem stanęli nasi wycieczkowicze w Tarn. Górach.

Zlot Harcerstwa.

Komenda Hufca Z. H. P. urządziła w dniach 11 i 12 czerwca Zlot Harcerzy Hufca Tarnogórsk. na placu ćwiczeń wojskowych w Rudnych Piekarach. Na powyższy Zlot przybyły wszystkie drużyny z powiatu i jedna drużyna z Bytomia. Na otwarcie Zlotu wieczorem w sobotę przybył osobiście p. Starosta Korol oraz reprezentanci władz i instytucji. P. Starosta Korol wyraził zadowolenie z pracy harcerskiej i przyobiecał życzliwe poparcie dla harcerzy.

Kradzież z włamaniem.

W nocy z dnia 13—14 czerwca włamali się dotychczas niewyśledzeni sprawcy do Zakładu św. Jana, skąd skradli gotówkę 30-zł. z kościoła wraz ze skarbonką, oraz parę bucików damskich i inne rzeczy z kuchni zakładu.

Do kościoła włamali się sprawcy zapomocą wytrychu, zaś do kuchni zapomocą dłuta.

Z Magistratu.

Na ostatniem posiedzeniu Magistratu uchwalono powierzyć wykonanie czynności urzędnika Stanu Cywilnego na tut. miasto p. radcy Pilchowskiemu.

Lokal Związku Inwalidów Woj.

Przypomina się wszystkim członkom Związku, że lokal związkowy mieści się przy ulicy Staropocztowej Nr. 1. Sekretarz Koła urzęduje w tym lokalu w poniedziałki i czwartki od godz. 16-tej do 18-tej.

Wszelkie okólniki i komunikaty związkowe są wywieszane dla członków na bramie wchodowej tego domu.

Opera dziecięca.

W niedzielę dn. 12 bm. staraniem Grona nauczycielskiego szkoły powsz. żeńskiej została odegrana fantastyczna opera dziecięca pt. „Taniec kwiatów". Sztuka ta cieszyła się bardzo wielkiem powodzeniem i sprawiła na publiczności bardzo miłe wrażenie. Wprost zaskoczona została publiczność, gdyż nie spodziewano się zobaczyć tak dobrej gry najmłodszych obywateli miasta, to też oklaskom nie było końca. Specjalnemi względami publiczności cieszyła się najmniejsza a zarazem najbardziej utalentowana „prima balerina", grająca świerszczyka. Oryginalne a zarazem bardzo efektowne kostjumy mieniące się w różnokolorowem świetle dodały dużo uroku całemu przedstawieniu. Obok wartości wychowawczych, jakie daje dziecięcy teatr zarówno dla dzieci grających jak i dla przyglądającej się młodzieży przedstawienie dało wartość materjalną, gdyż dochód został przeznaczony na zakup książek i zeszytów dla biednej dziatwy szkoły żeńskiej. Z uznaniem należy podkreślić pracę grona nauczycielskiego szkoły powsz. żeńskiej, które poświęciło bardzo dużo pracy, aby przygotować i wystawić tą sztukę. Po mieście krążą pogłoski, że ze względu na to, że tak efektowne wrażenie zrobiła ta opera na publiczności, ponownie zostanie odegrana w przyszłym roku szkolnym tj. już w miesiącu wrześniu a dochód zostanie przeznaczony na Z. O. K. Z. Spodziewamy się, że publiczność i wtedy dopisze.

Skończyć z całowaniem rąk.

Na zebraniu członkin Związku Pań Domu przewodnicząca zarządu głównego i oddziału Warszawskiego Związku, p. I. Mandukowa, zwróciła się do obecnych pań z następującem wezwaniem:

— Czy nie odczuwają panie pewnego zażenowania i niesmaku, gdy młody człowiek, czasami bardzo młody, zamiast pocałować nas w rękę — całuje własny paznokieć, albo mało znajomy mężczyzna pozwala sobie na poufałość odpięcia rękawiczki i wyszukiwania miejsca dla złożenia pocałunku; a są i tacy, którzy całują w powietrze. I czy nie dało to paniom do myślenia, że jednak mężczyźni naogół niechętnie całują w rękę kobiety, szczególnie starsze lub mało znajome, spotykane w miejscach publicznych, przy załatwianiu spraw urzędowych i t. p.? Natomiast w domu, na zebraniach, w bliskiem kółku rodzinnem i przyjacielskiem, ta forma powitania i pożegnania nie nastręcza żadnych wątpliwości, odbywa się bez obustronnego przymusu i skrępowania. To wskazuje wyraźnie, że pocałunek w rękę, za którym nie stoi treść, a więc głęboki szacunek, uczucie przyjaźni, sympatji lub miłości, jest formą, która się przeżyła i która ciąży niepotrzebnie na naszych zwyczajach.

Pocałunek w rękę jest przekazany nam przez zwyczaje dworskie ubiegłych stuleci. Miał wtedy swą rację bytu i łącznie z perukami, żabotami i niskiemi ukłonami stanowił etykietę, ceremonję dworską, modę, która minęła i mija, jak i pocałunek w rękę, jako forma przywitania i pożegnania. Uprośćmy nasze zwyczaje!

Na wniosek, aby Związek Pań Domu wypowiedział się w tym względzie szczerze i śmiało, zebrane panie powzięły następującą jednogłośną rezolucję:

1) nie pozwalajmy na profanację i parodję pocałunku i zostawmy w swoich zwyczajach pocałunek w rękę, jako formę wyrażenia większych uczuć rodzinnych, bądź szacunku, przyjaźni lub miłości na terenie naszych domów i zebrań towarzyskich;

2) zrezygnujmy z pocałunka w rękę w życiu zewnętrznem, a więc nie pozwalajmy całować się w rękę na ulicy, w tramwajach, sklepach, biurach, urzędach i t. p., wprowadzając wzamian — podanie ręki, jako jedynie właściwą i niekrępującą formę powitania i pożegnania. Uchwale tej nie można odmówić słuszności.

Przedewszystkiem w Tarn. Górach mamy dużo naiwnych Ślązaków, którzy własnym żonom nie całują rąk, natomiast gdy się znalezą w towarzystwie pań z innych dzielnic, to udawając wielkiego dżentelmena, kłaniają się aż do nóg i nie mogą skończyć z całowaniem rąk. Ośmiesza przed tem też albo rękawiczki ściągają pani lub szukają godzinami odpowiedniego miejsca na ręce, gdzieby pocałunek złożyć. Niektóre panie uważają nawet wszystkich tych, którzy nie całują za szwobów. W związku z tem apelujemy do wszystkich pań a przedewszystkiem do tych, które przy przywitaniu same od siebie już rączkę dźwigają do pocałunku, aby nareszcie to zaniechały i nie pozwoliły całowania sobie rąk przez mężczyznę.

Z pow. Tarn. Gór.

Sucha Góra.

Banany - Masz. drukarskie.

W nocy z soboty na niedzielę przytrzymała Straż Graniczna na odcinku placówki Sucha Góra trzech przemytników pochodzących z Będzina z przemytem bananów i pomarańczy. Towar został skonfiskowany a przemytników odstawiono do dyspozycji sądu. Na tem samem odcinku Straż Graniczna oprócz samego p. komisarza Krogulskiego nie widziała, jak dnia 2-go maja przemycono przez zieloną granicę całą drukarnię z Bytomia do Radzionkowa. Odnośna drukarnia znajduje się w domostwie p. aptekarza Gajdasa. Przemytnicy maszyn drukarskich do tej pory znajdują się na wolnej stopie. Tak, tak — pomiędzy bananami i maszynami drukarsk. — to jest wielka różnica — ?

Repty Stare - S. M. P.

Staraniem Zarządu tutejszego S. M. P. a w szczególności niestrudzonego prezesa tegóż stowarzyszenia p. Wojciechowskiego, wspomniane stowarzyszenie uzyskało zgodę Zarządu kopalni Radzionkowskiej na zwiedzenie tej kopalni. W tym celu wybrało się w poniedziałek, dnia 13 bm. po południu 32 członków na wspomnianą kopalnię i zjechało do kopalni, gdzie oprowadzali ich przeszło dwie godziny dwaj urzędnicy kopalni, udzielając młodym gościom ciekawych informacji.

Repty Stare. (Złamanie zapory granicznej). W nocy z dnia 12—13 czerwca została złamana zapora graniczna na szosie Repty Stare-Ptakowice przez samochód osobowy zdążający z Niemiec do Polski. Sprawcy zbiegli z powrotem do Niemiec.

Lasowice. Sprawozdanie Grupy Lasowic Zw. Powst. Śl. w numerze nast.

Pniowiec. (Pożar stodoły) dnia 11 czerwca o godz. 21,30 wybuchł pożar stodoły w Pniowcu. Pożar powstał nagle, wskutek czego stodoła spłonęła. Szkoda wynosi 600-zł. Asekurowana była na 1000-zł. Pożar powstał wskutek iskry z sąsiednich domów.

Pożar w Żyglinie.

W nocy z poniedziałku na wtorek wybuchł z dotąd jeszcze nieustalonych przyczyn pożar u gospodarza Polaka Wilhelma, który zniszczył doszczętnie dom mieszkalny, stodołę i wszelkie urządzenia. Zdołano tylko uratować część garderoby i pościel. Akcja ratownicza ze względów na brak wody była utrudniona. Poszkodowany jest zabezpieczony na wypadek pożaru na 8000.— zł.

Ogłoszenie.

W tut. rejestrze „Spółdzielni Spożywczej w Strzybnicy" pod Nr. 69 wpisano dzisiaj, że Antoni Zajusz i Jan Pytlik wystąpili z Zarządu a w miejsce tychże wstąpili Gerhard Grysko z Strzybnicy jako książkowy i Karol Woźniczka z Strzybnicy jako skarbnik.

Tarn. Góry. dnia 13 czerwca 1932.

Sąd Grodzki.

Nacz. redaktor W. Gruszka Tarn. Góry. Red. odp. na Szarlej i W. Piekary Górecki w Szarleju. Red.odp. na Radzionków W. Tyczka w Radzionkowie.
Odp. Wiktor Osyra w Tarn. Górach. Druk: DRUKARNIA POLSKA, Tarnowskie Góry Rynek 13. Telef. 1034